

**Prenumerata „Kur. War.“**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-  
sięcznie kop. 40; za odnoszenie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-ej**  
**z rana do 2 po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-go Feliksa Wal.  
Wtorek: Ofiarowanie N. M. P.  
Środa: Ś-tej Cecylii P. M.  
Czwartek: Ś-go Klemensa Pap. M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 31.  
Zachód „ „ 4 „ 0.

Długość dnia godzin 8 minut 29  
Ubyło „ „ 8 „ 14

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie rs. 8  
(w tem mieści się już opłata  
pocztowa za przesyłkę kop. 96,  
oraz za opakowanie i Ekspedy-  
cję Rsr. 2 kop. 24).  
Prenumerata przyjmuje się  
rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rekopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się**

— Wczoraj rozpoczęło się w kościele Ś-go Du-  
cha, wprost ulicy Mostowej, Nabożeństwo odpustowe  
(z oktawą), na cześć Ś-go Stanisława Kostki, które  
odprawionem zostało z wystawieniem N. Sakramentu,  
kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.  
Kazanie w czasie Summy celebrowanej przez JX. Ko-  
łaczewskiego, głosił JX. Mościcki, prefekt szkół rządo-  
wych.

— Jutro jako w uroczystość Ofiarowania N. P. Marji,  
przypada w kościele opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy  
Królewskiej), dopołudniowe Nabożeństwo, które odpra-  
wionem zostanie z wystawieniem N. Sakramentu, ka-  
zaniem i processją.

— Wczoraj w kaplicy literackiej przy kościele ka-  
teedralnym Ś-go Jana, w czasie Wotywy, chór amatorów  
wykonał mszę Nr 8, J. Krogulskiego.

W kościele Ś-go Andrzeja, przy placu Teatralnym,  
chór miejscowy pod kierunkiem p. Załozynskiego, wy-  
konał mszę Łacińską *Buławowskiego*, na Offertorium  
solo-tenor: modlitwę do Matki Boskiej, *Tejchmana*, na  
Benedictus (solo bass) psalm 109 *Krogulskiego*.

W kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Kró-  
lewskiej) chór amatorów, pod przewodnictwem Hen-  
ryka Jareckiego, wykonał podczas Summy, mszę tegoż  
Nr 2, oraz na Offertorium, po raz pierwszy: Psalm XXI,  
w przekładzie polskim, Jana Kochanowskiego, z muzy-  
ką Al. Zarzyckiego (solo bass) i na Benedictus, rów-  
nież po raz pierwszy: nową modlitwę do Matki Boskiej,  
kompozycji dyrygującego (solo sopran).

W kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Pivnej, w cza-  
sie Summy, chór miejscowy wykonał mszę Nr 2, J.  
Krogulskiego, na Offertorium, duet na dwa bassy, J. K.  
Chwaliboga.

— Najwyżej rozkazano: 1) udzielanie niższym sto-  
pniom krótkich urlopów z oddziałów wojsk i komend  
dopuszczalnym na termin do 1 kwietnia przyszłego roku,  
a niższym stopniom ze składu kadrowego rezerwowych  
bataljonów piechoty i strzelców, udzielać także urlo-  
py do 15 stycznia tegoż roku; i 2) oznaczenie dla  
każdego oddziału liczby niższych stopni, jakiej mogą  
być udzielane urlopy, pozostawić naczelnikom dywizji  
i osobom mającym równą władzę, a dla wojsk armji  
kaukaskiej, — uznaniu Głównodowodzącego tą armją,  
z zastrzeżeniem, żeby z powodu udzielenia tych urlo-  
pów, nie mogło nastąpić osłabienie w odbywaniu  
służby. (D. W.)

— Cesarz austriacki udzielił członkom biorącym ze strony  
Rossji udział w komisji międzynarodowej dla obmyślenia  
środków celem przywrócenia do stanu normalnego koryta  
rzeki Wistły: inspektorowi XI-go okręgu dróg komunikacji i  
członkowi ogólnego kolegium zarządu okręgowego, radcy sta-  
nu Wilhelmu Kolbergowi, order Korony żelaznej 2-iej klasy-  
sy, i referentowi wydziału technicznego, radcy kolegialnemu  
Władysławowi Wierzbowskiemu, — tenże order 3-iej klasy.  
Najjaśniejszy Pan Najmilszociwój zezwolił raczył, na dniu  
9 października, osobom pomienionym na przyjęcie i noszenie  
udzielonych orderów. (D. W.)

— Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyz-  
nymi gubernji warszawskiej i siedleckiej, starszy pomocnik nad-  
zorcy 6-go okręgu zarządu akcyzowego gubernji warszawskiej  
i siedleckiej, niemający rangi, Konstanty Kossakowski, prze-  
niesiony został na takąż posadę do 5-go okręgu tegoż zarzą-  
du, od 1-go listopada 1871 r. (D. W.)

— W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do  
Policji Wykonawczej za N.Nr 307 i 308 wydanym za-  
mieszczono: Wskutku odezw p. o. Prezydenta m. Warsza-  
wy z d. 13 października r. b. za Nr 20917/3699, wydanymi  
przezennymi zostały Prezesowi Komitetu, zbierania ofiar na  
reparację kościoła Ś-go Krzyża, administratorowi tegoż ko-  
ścioła księdzu Jakubowskiemu i członkom rzeczonoego komi-  
tetu — właścicielom domów: Radcy Dworu Czajewiczowi i by-  
łemu członkowi byłej Rady budowniczej Frydrychowi jak  
również Hrabieństwu Lubieńskiemu, pozwolenia na zbieranie  
w tym celu w przeciągu jednego roku, w obrębie parafji  
Ś-go Krzyża pieniądze nieprzenoszących summy rs. 2,000,  
w którym to celu osoby wymienione, zaopatrzone zostały  
w książki sznurowe, dla zapisywania przez ofiarodawców  
swych nazwisk i ilości pieniędzy.

Oznajmiając o tem Policji Wykonawczej, polecam Kom-  
missarzom cyrkulowym dopilnować; ażeby pomienione ofiary  
były zbierane tylko w obrębie parafji Ś-go Krzyża, z zasto-  
sowaniem się do przepisanych w tym względzie warunków.  
— Od d. 3 (15) listopada zajęcia Komisji Konskrypcyj-  
nojsi miasta Warszawy, zwinięte zostały, wskutek czego pole-  
cam Komisarzom cyrkulowym, popisowych należących do  
sąsiedztwa, dostawiać do stałego Urzędu Konskrypcyjnego

przy wydziale wojskowym Magistratu, w poniedziałki i czwartki  
każdego tygodnia o godzinie 12-tej w południe.

— W odwołaniu się do rozporządzenia wydanego w pun-  
kie 1 rozkazu do policji r. b. za Nr 262 i na zasadzie ode-  
zw Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 28 paździer-  
nika r. b. Nr 1907, oznajmiam Policji Wykonawczej, że we  
wsi Żerań, gminie Brudno, powiecie Warszawskim, przestał  
grasować księgosusz i miejsca w których utrzymywane było  
zarazowe bydło, oczyszczone zostały, równocześnie, dozwo-  
lone zostało, w zapieczętowanym wskutek tej zarazy — szlach-  
tuzie na Pelcowiznie, szlachtowni bydło i przywozić zjad  
mieso na sprzedaż do Warszawy.

— Bez względu na rozporządzenia wydane w rozkazach  
do Policji, z r. 1866 za Nr 368 1867 r. za Nr 334 i z 1869  
r. za N.Nr 33, 234 i 295, znów dostrzegać się daje, że na  
trotuarach składane bywają rozmaite rzeczy, prowadzą po  
takowych wózki, noszą kosze wielkie lub rozmaite ciężary  
na tragach jak również konewkami wodę, która rozlewając  
się, nie tylko że bryzga na przechodzących, lecz nadto pod-  
czas mrozów, czyni trotuary ślizgami i utrudnia przejście po  
takowych.

Wskutek czego, ponawiając wyżej wymienione rozporzą-  
dzenia, w celu akuratsnego wykonania i niedopuszczania na  
przyszłość podobnego rodzaju nieporządków, uprzedzam, że  
jeżeli i nadal takowe powtarzać się będą, to naznaczeni w te  
miejsca dla pilnowania zewnętrznego porządku uczestkowi  
i bliżsi stójkowi, pociągnięci zostaną do najsurowszej odpo-  
wiedzialności. (G. Polic.)

(m) Do składów i kramów zabawek dla dzieci  
przybywają już na skrzydłach pary, przeróżne nowo-  
ści z Wiednia, Berlina i Lipska.

Radujcie się dzieci! — Będziecie miały czem się ba-  
wić i co psuć....

Niewiemy dokładnie ile tutejsi ojcowie i matki pła-  
cą corocznie zagranicy za zabawki dziecinne, sądzi-  
my jednak, że to musi być dość pokazała kwota. —  
I dziwna rzecz iż u nas dotychczas niezłożono fabry-  
ki lalek, pałaszów, bębnow i t. p. bawidełek.

Mówimy: dziwna rzecz, ponieważ do tego rodzaju  
fabrykacji niebrak, ani rodzinnych materyałów ani  
robotnika.

Wartoby o tem pomyśleć.

Zabawka, jest dla dziecka rozrywką i pierwszym  
bodźcem rozwoju pojęć jego. Zdanie to nie jest wcale  
poradoksem. W średnich wiekach bawiono dzieci prze-  
ważnie orężami, i były to — wieki rycerskie, terazniej-  
szcze zaś, bawiąc je przeważnie lalkami, wychowuje,  
na lalki.

Znaliśmy jednego starego handlującego zabawkami  
dla dzieci, który był istotnym filozofem swojego  
zawodu.

Gdy kto przybywał do owego kupca po zabawkę,  
on najpierw zapytywał ile dziecko ma lat i, stosownie  
do tego wybierał, dla niemowląt jaskrawych pajaców  
z dzwonkami, bo taka zabawka rozwija organa wzro-  
ku i słuchu, dla dziewczynek od lat trzech do siedmiu,  
przeznaczał norymberskie skromne lalki a dla *bę-  
bnów* od lat pięciu do ośmiu, bębenki, konie i fuzje,  
jak mówił: najlepsze do rzucań grochem o ścianę.

Kupiec ten, zbankrutował i umarł. — Zbankruto-  
wał, ponieważ niechęć sprowadzać z zagranicy zaba-  
wek zbytowych, stracił kundmanów, a umarł ze zgry-  
zoty, to mu komornik zabrał cały kram, który był  
dla niego, całym światem.

Księgarze tutejsi przygotowują także na gwiazdkę  
prezenta dla grzecznych dzieci.

Gebethner i Wolff, oprócz kilku zapowiedzianych  
swoich nakładów, sprowadzili z Lipska, sześć książ-  
czek z kolorowanymi rycinami p. t. „Zbiór baśni“  
dla dzieci, które wydał tamedzny księgarz, Fryderyk  
Loewe.

Zbiór ten składa się z sześciu powiastek, o rycerzu,  
„Sinobrodym“, nie francuzkim ale tureckim; o „Kop-  
ciuszku“, o „Tomciu paluchu“, o Śpiącej królewnie,  
która spała przez sto lat; o „Czerwonej czapeczce“,  
którą chciał wilk połknąć, i o „Mądrym kocie w bu-  
tach“.

Księgarz J. Kaufmann, wydaje na kolendę „Wię-  
zankę“, Zbiór ułożony przez p. J. Chęcińskiego, powia-  
stek i wierszy; pan Miller zaś, właściciel zakładu li-  
tograficznego, kilka książeczek z kolorowanymi obraz-  
kami.

## Wiadomości miejscowe.

— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości p. Benda na  
swoją trzynasty występ na Warszawskiej scenie odegrał  
rolę Rotmistrza w komedji p. n. „Miód kasztelański“.  
Dobrem odtworzeniem sympatycznej postaci dzia-  
skiego wojska zadowolił zupełnie licznie zebranych  
widzów, o czem przekonywały dość obficie sypane mu  
oklaski, których również był celem p. Królikowski,  
znakomicie grający jak powszechnie wiadomo rolę Ja-  
cka Sołouchy.

— „Przegląd Tygodniowy“ w jednym z ostatnich  
numerów, odpowiadając korespondentowi z prow-  
incji, uzalającemu się na brak funduszków do wydania  
kilku przekładów dzieł naukowych, proponował spół-  
kę wydawniczą, któraby udzielała pożyczki bezpro-  
centowe autorom i tłómaczom, na termin dwuletni,  
następnie zaś zajmowała się kontrolą sprzedaży wy-  
danych książek, a w razie niepokrycia pożyczki na tej  
drodce, niedobór ściągano od wypożyczającego. P. J.J.  
Okoński w numerze 47 „Przeglądu Tygodniowego“,  
zawiadomił redakcję, że spółka wydawnicza, na od-  
miennych nieco, niż projektowano zasadach, przyjdzie  
do skutku z Nowym Rokiem i podpisał się: jeden  
z członków spółki“.

— Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący  
tydzień. Wielki Teatr: wtorek „Jan z Leydy“, (pier-  
wszy raz) środa „Adrianna Lecouvreur“, czwartek „Jan  
z Leydy“, piątek „Dalila“, sobota „Jan z Leydy“, nie-  
dziela „Figle szatana“. Teatr Rozmaitości: poniedział-  
ek „Safandula“, wtorek „Miód kasztelański“, (wy-  
stęp pana Bendi) „Bez stanu“, czwartek „Mentor“  
(występ pana Bendi) piątek „Żaki“, „Wesele w Ojco-  
wie“, sobota „Pożar w klasztorze“, „Zapozwoleniem  
łaskawa pani“, „Dwaj głusi“, niedziela „Znakomici“  
„Grzeszki babuni“.

— Kalendarz ludowy“ z obrazkami na rok 1872  
wydawany przez redakcję „Zorzy“ opuścił prasę.  
Obejmuje on w sobie oprócz zwykłych informacyjnych  
artykułów, opisy różnych miejscowości w kraju,  
a w części gospodarczej i przemysłowej różne wska-  
zówki dla rolników; kalendarz ten kosztujący tylko  
15 kop., jest najwłaściwszym podarunkiem dla oficja-  
listów i służby wiejskiej.

— Komplet śpiewaków langwedockich który wystę-  
pował już przed publicznością warszawską w Tiwoli,  
przenosi się na kilka wieczorów do doliny Szwajcar-  
skiej gdzie stanowić będzie interesującą część koncer-  
tów orkiestry p. Sonnenfelda. Pierwszy taki koncert  
ze współudziałem tych śpiewaków natury, odbędzie  
się w dniu jutrzejszym o godzinie 5-tej wieczorem.

— Pan Józef Kaufman księgarz i nakładca, uzyskał  
pozwolenie na wydawnictwo dwóch periodycznych pu-  
blikacji, jedną z nich będzie: Świat muzykalny a dru-  
gą Biblioteka najnowszych powieści i romansów.

— Pan Kucharzewski w tych dniach wyjechał do  
Wiednia celem studjowania tam fabrykacji ornamen-  
tów z terracotty (palonej gliny). W naszym klimacie,  
rzeźby i ornamentacje z terracotty, są właściwszemi  
niż marmurowe. Nawet marmury krajowe wystawio-  
ne na wpływy atmosferyczne niszczą się szybko.

— Wczoraj nad wieczorem podażyło na koncert  
orkiestry warszawskiej do sali obywatelskiej resursy  
około 800 osób.

Koncert ten powiódł się więc materjalnie i zado-  
wolnił pragnienia artystyczne licznie zebranych słu-  
chaczów.

Oklaskiwano hucznie i bisowano: medytację Bacha,  
układu Gounoda, w której pięknie medytował na swo-  
jej arfie król Dawid orkiestry teatru wielkiego pan  
Pistor. Podobają się także wczorajszym słuchaczom,  
nowy mazur pana Lewandowskiego z mianem Jana  
Popiela i nowa polka mazurka Al. Liońa, warszawia-  
nina pod nazwą ze słownika angielskiego, Fanny.

Z utworów muzyki poważniejszej orkiestra warszaw-  
ska egzekwowała: marsza z opery Jan z Leydy i pot-  
pouri z opery Żydówka. Słyszeliśmy że w programie  
tych świątecznych koncertów, pomieszczoną zostanie  
niezadługo uwertura Litofla pod tytułem: Żyrodziści.  
Jestto jedno z najpiękniejszych natchnień rzeczonoego



kompozytora; dzieło myśli głębszej i głębokiego uczucia.

— Wczoraj w balecie „Flick i Flock“ w panoramie stolic europejskich zamiast Konstantynopola zamieszczono nową dekorację przedstawiającą Madryt.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5tej wieczorem, w lokalu Ochrony Nr 6ty, przy uli: Browarnej N° 2731, odbędzie się posiedzenie Rady Opiekuńczej ubogich Cirkulu XIgo, w celu odbycia wyborów na Opiekuna i Zastępcę, na które to posiedzenie zaprasza się członków Towarzystwa, zamieszkałych w Cirkule.

— Na bieżący tydzień repertuar teatralny zapowiada nam dwie nowości; na wtorek operę grywaną przez artystów włoskich p. n. „Jan z Leydy“, na piątek, dramat p. n. „Dalila“.

— Poezję Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli) wyszedł w zeszłą sobotę tom trzeci i rozdaje się lub rozsyła prenumeratorom. Tom ten zawiera jeszcze dalszy ciąg utworów epickich Kondratowicza. Znajdują się w nim następujące utwory: „Stare Wrota“, „Janko cmentarnik“, „Królewscy Lutniści“, „Najmłodszy z Toporczyków“, „Nocleg hetmański“, „Starosta Kopanicki“, „Ulas“, „Sejm Lubelski“, „Folwark Stara Niwa“, „Czarno i Bialo“, „Szkolne czasy Dębora“. W następnym tomie czwartym, który wyjdzie za trzy tygodnie, będą ukończone utwory epickie i rozpoczyna się dramatyczne.

— Onegdajse trzecie wykonanie opery: „Lukrecja Borgja“, zgromadziło w sali teatru Wielkiego, do tysiąca osób. — Pani Miller-Czechowska i pan Filleborn zdobywali sobie huczne oklaski. Pierwszy tenor grał i śpiewał z nieporównaną expressją. Po operze, odtańczonym został po raz drugi efektywnie instrumentowany gawot Ludwika XIIgo. — Wczoraj na scenie wielkiej odtańczonym został balet; „Flick i Flock“, po raz pięćdziesiąty.

— W piątek, w „Hamlecie“ rolę aktora, a w sobotę w „Pannie de Belle Isle“ rolę kawalera d'Auvray, przedstawił p. Krogulski. Obie te role odegrał on bardzo starannie, lubo druga była niezupełnie odpowiednią rodzajowi jego zdolności.

— Z pojawieniem się znaczniejszej ilości cukru tegorocznej kampanji, ruch handlowy tym produktem znacznie się ożywił, ceny utrzymują się wysokie, podtrzymywane łatwym pokupem do cesarstwa i tak na miejscową potrzebę za gatunki Hermanów Łyskowie i Rudę-Pabianicką, płacono po rs. 4 kop. 50, Cząstocice, Elżbietów i Konstancję rs. 4 kop. 42½. — Znaczna partia cukru zakontraktowana z gatunków Eurów, Ostrów i Walentynów, z możliwością odbioru, w ciągu dwóch miesięcy płaconą była rs. 4 kop. 42½.

— Mączkę cukrową do cesarstwa płacono rs. 4 kop. 5½ za kamień 24-funtowy.

— W ciągu ubiegłotygodnia handl., t. j. od d. 13 do włącznie 17 b. m. i r. prowincjonalni rzeźnicy idąc z pomocą miejscowym, w zaopatrywaniu mięsem mieszkańców naszego miasta, dostarczyli wołowiny 1720 pudów, baraniny 1228 pud., cielęciny 50 pud., wieprzowiny 1650 pud., czyli czterech gatunków, razem 4648 pudów, albo 185,920 funtów mięsa. Licząc że jedna osoba zużywa dla siebie dziennie po funcie, wypada, że 185,920 osób, korzystało w ciągu jednego dnia w ubiegłym tygodniu, z mięsa przez nietutejszych rzeźników do naszego miasta dostarczonego. Dla przybliżonego jednakże porównania, że liczba ta, aczkolwiek sama wzięta bardzo znaczna, w stosunku dla ludności Warszawy nie jest bardzo wielką, dodajmy, że na piątkowym targu, samych wołów i krów na rzeź dla zaspokojenia miejscowej potrzeby w ciągu tygodnia, kupiono 767 sztuk, nie licząc wieprzy, których poważna liczba w mieście tutejszem pozostała.

— Panu W. B. stalemu prenumeratorowi. „Kupiec Wenecki“, dramat Szekspira, przetłumaczony przez p. Aug. Jeskego, przedstawionym został po raz pierwszy na scenie wielkiego teatru w dniu 17 marca 1869 roku. Rola kupca grali dotychczas: Królikowski, Rapscki i Rychter.

— Czytamy w ostatnim numerze „Kaliszanina“. W przypadkowo wpadłym nam do rąk numerze 11 m. „Dziennika Województwa Kaliskiego“ z m. marca 1827 roku, znajdujemy następujący wykaz cen targowych najlepszego gatunku zboża na targach w m. Kaliszu: pszenicy korzec złp. 11 gr. 23, żyta 4—19, jęczmienia 4—13, owsa 3—4, grochu 6—18; siana centnar złp. 1 gr. 13, słomy cent. gr. 18, słomy kopa zł. 7 gr. 7. Taksa zaś chleba i innych artykułów żywności: bułka chleba za 6 gr. ma ważyć funt 1 lutów 30, chleb za 3 gr. ma ważyć f. 1 ł. 30, kwarta mąki pszennej gr. 3, żytniej gr. 1½; funt wołowiny gr. 9, wieprzowiny gr. 10, cielęciny gr. 8, sadła gr. 18, słoniny gr. 20. Jakaż nadzwyczajna różnica w porównaniu z cenami dzisiejszemi. W innych latach między rokiem 1830 a 1840 nawet jeszcze niższe ceny były praktykowane.

— Z tego samego Nru tegoż dziennika dowiadujemy się, iż dobra Maciszewice i Domaniew, w pow. kaliszskim, a ogólnej rozległości wówczas mające 47½ włók

magd., były wydzierżawione za 2,600 złp. rocznie! Dobra zaś Zawady pod Błaskami (15 włók nowo-polskich), które w bieżącym roku sprzedane zostały na 150,000 złp. bez inwentarzy, przynosiły dochodu z czynszu dzierżawnego złp. 1,200. Dziś z pierwszych dzierżawy zapłacićby trzeba przynajmniej rsr. 3,000, a z drugich rs. 2,000.

— Za zającą i cietrzewie złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ przez pana Klemensa H. dano rs. 3, które rozdzielone zostały w następujący sposób: dla wdowy Krasuskiej rs. 1, dla staruszki Szym: rs. 1, i dla biednej matki pięciorga dzieci rs. 1.

— W zeszły piątek znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 877; w teatrze Rappo na przedstawieniu Flory 59; w Panoramie 70; na przedstawieniu kobiety bez rąk p. Ebbinhausen 56.

— Przyjechało do Warszawy osób 285, wyjechało zaś 262 osób. (G. Polic.)

— 4 Października, we wsi i gminie Miączyn powiecie Hrubieszowskim, wszczął się pożar, wskutek którego spaliły się dwa domy należące do włościan Łukasza Ostasza i Jana Ciuryły, ubezpieczone na rs. 70. Przyczyna pożaru jeszcze niewykryta, lecz o ile wnosić można, takowy powstał z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

— 6 Października, włościanin wsi Wołagowiec gminy Moniaty powiatu Hrubieszowskiego, Bojarczuk, wyszedłszy z rana z domu, utonął w studni.

— 7 Października, mieszkaniec wsi Zaliwy-Piławki gminy Niwiska powiatu Siedleckiego, Antoni Osiński, przejeżdżając w stanie napitym przez rzekę Liwiec utonął.

— 10 Października, we wsi Celików gminie Rudniki powiecie Bendińskim, spalił się dom włościanina Piotra Kidawy, który nie był ubezpieczony. Pożar powstał z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

— Tegoż dnia, włościanin wsi Oszczew gminy Dołhoczew powiatu Tomaszewskiego, Teodor Sień, wstawszy z rana z łóżka, upadł na ziemię i nagle umarł.

— 11 Października, we wsi i gminie Zagurze Olkuskim, spalił się dom ubezpieczony na rs. 5, należący do trzech włościan: Pawła Urbańskiego, Wojciecha Żurka i Wojciecha Hordy. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— 12 Października, 6-cio-letnia córka mieszczanina miasta Kola Emilja Jantz, pozostawiona w domu bez dozoru, zapaliła na sobie odzież i z powodu mocnego poparzenia się, zaraz umarła.

— Tegoż dnia, Emeljanów w gminie Bielawy powiatu Łowiczskiego, z powodu złego stanu komina wynikł pożar i spalił się: dom stodoła i obora, należące do włościanina Wawrzeńca Łuczaka, który poniósł przez to straty na rs. 360. Zgorzałe budowle nie były od ognia ubezpieczone.

— 13 Października, włościanin wsi Bodzechowa, gminy tegoż nazwania powiatu Opatowskiego, Piotr Bencior, lat 50 mający, znaleziony został wiszącym w lesie na drzewie. Wyprowadzone przez Sąd Policji Prostej śledztwo, przyczyny samobójstwa Benciora nie wykryło. Zmarły był pastuchem przy dworze w Bodzechowie i niedawno ztamtąd oddalony został. Dalsze dochodzenie drogą prywatną prowadzą się.

— 15 Października, o godzinie 4-tej rano, we wsi i gminie Sztabin powiatu Augustowskiego, powstał pożar w bliskości gorzelni i spaliły się: szopa drewniana należąca do administracji Sztabińskiej, ubezpieczona na rs. 150 i znajdujące się w tejże szopie nieubezpieczone: 120 pudów siana i dwoje cieląt, wartości około rs. 30, ogólne straty rs. 180 wynoszą. Pożar, jak pierwotkowe dochodzenie wykazało, powstał z przyczyny nieostrożnego obchodzenia się z ogniem pastuchów, którzy w bliskości zgorzałej szopy paśli bydło i rozkładali ogień dla ogrzania się. (G. Polic.)

— Zima się zbliża, piszą „St. Pet. Wied.“ i pasażerowie dróg naszych żelaznych muszą się przygotować do tych przeszkód, a za niemi do niewygód i nieprzyjemności, dobrze im znanych, jakie pochodzą od zasp śniegowych. Jakże środki będą przez zarządy dróg przedsięwzięte, dla usunięcia tych niedogodności naszych dróg żelaznych, nie wiemy, z naszej strony podajemy opisane przyrządy do oczyszczania ze śniegu dróg, przez inżyniera-technika Stengera, w jednym z pism technicznych niemieckich proponowanego. Pan Stenger jest głównym mechanikiem na drodze żelaznej Tambowsko-Saratowskiej. — Śniegoczyszciciel jego stanowi wagon odkryty sześciokołowy, w przedniej części którego ustawione jest wielkie koło z łopatkami, chwytającemi śnieg z relsów, i zrzucającemi takowy na stronę. — Ruch koła nadaje maszyną parową o sile 12 koni; przyrząd tak jest zastosowany, że wyrzucanie śniegu może być dowolne na jedną, lub drugą stronę drogi. Wynalazca twierdzi, że maszyna jego w ciągu godziny jest w stanie uprzątnąć zaspę śniegową wysokości jednego sążnia na przestrzeni 4 wiorst, a zaspę pół sążniową w tym że przeciagu czasu na długości wiorst 10. Ponieważ zaspę śniegową nie bywają na wielkich przestrzeniach, a tylko miejscami, p. Stenger mniema, że jego śniegoczyszciciel, będzie mógł w cztery godziny po ustaniu zawiei, oczyścić drogę na przestrzeni 150 wiorst. Przyrząd oczyszczający umieszcza się przed maszyną parową, prowadzącą pociąg; odkryty jest dachem, chroniącym go od kurzawy śnieżnej, przez niegoż przy oczyszczaniu sprawniej. — Waga przyrządu 11 tysięcy kilogramów. Powiadają, że nad podobnym przyrządem pracuje także ruskim mechanik. Wynalazek ten zasadza się na zdmuchiowaniu śniegu z relsów. Zarządy dróg żelaznych powinnyby z całą usilnością popierać prace w tym kierunku.

— Mieszkańcy Petersburga, piszą „Nowosti“ na skutek nadzwyczajnego podrożenia drzewa opałowego i węgla kamiennych, postanowili używać na opał koku, którego pud sprzedaje się obecnie po 17 kop.

— Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego (Konserwatorium), uwiadamia, że Nabożeństwo solenne, które miało się odbyć w kościele Archi-katedralnym i metropolitalnym Sgo Jana, we środę, w dzień Śtej Cecylii, Patronki Muzyki, z powodu nieprzewidywanych okoliczności, odbędzie się w następną środę, to jest w oktawę, dnia 17 (29) b. m., o godzinie 10tej z rana.

— W dniu jutrzejszym odprawioną zostanie w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Wotywa żałobna, o godzinie 9 ej z rana za duszę s. p. Antoniego Szajowskiego, na którą siostrzenica, pobożnych zaprasza. —10087—

— Jutro jako w dwunastą rocznicę śmierci s. p. Juljanny z Karpińskich Kosmowskiej, odprawioną będzie w kaplicy przy kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie wpół do 10-iej z rana Wotywa za spój Jej duszy, na którą pozostały mąż z córką zapraszają. —10071—

— Dziś o godzinie w pół do 5 ej rano, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 72 zszedł z tego świata s. p. Ludwik Koehler, Doktor Med. i Chirurgji, b. Członek b. Rady Gł. Opiekuńczej, opatrzony SS. Sakramentami. Pozostała po nim wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele Sgo Antoniego d. 22 b. m., to jest we środę o godz. 11-iej rano odbyć się mające i następnie zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —10,119—

— W dniu 19-tym Listopada 1871 r. o godzinie 2½ z rana, rozstał się z tym światem s. p. Piotr Froniek, urzędnik Rządu Gubernjalnego Warszawskiego i obywatel m. Warszawy przeżywszy lat 34. Pograżona w smutku żona wraz z ojcem i rodzeństwem zmarłego, zapraszają krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 22-im b. m. o godzinie 10-tej z rana w kościele Sgo Marcina przy ulicy Piwnej odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3 ej po południu na cmentarz Powązkowski. —10115—

— Leonarda z Szyców Strzelecka, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie oddała Bogu ducha, w dniu 18 Listopada 1871 r. Pozostały mąż, matka i rodzeństwo, zapraszają Znajomych na żałobne nabożeństwo w d. 21 Listopada t. j. we wtorek, o godzinie 10-tej z rana w kościele Sgo Marcina, przy ulicy Piwnej odbyć się mające; poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok, o godzinie 12-tej w południe na cmentarz powązkowski. —10,109—

— S. p. Stefania Wójcicka, panna, córka właścicielki wsi Gadka, w powiecie nowomińskim, przeżywszy lat 17, w dniu 18 listopada 1871 r. po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona Świętymi Sakramentami, przeniosła się do wieczności. W głębokim żalu pograżona matka wraz z siostrami i braćmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 Listopada r. b., o godzinie 4 tej po południu ze wsi Dąbrowa, do kościoła parafialnego w m. Kolbieli, jak również na nabożeństwo żałobne w tymże kościele w dniu 21 Listopada r. b. o godz. 11-tej z rana odbyć się mające, po czem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz miejscowy. —10,104—

— W Brześciu Kujawskim, w dniu 6 b. m., umarł Hieronim Piotrowski, urzędnik sądu poprawczego. Żył lat 65.

— Pozostali w nieutulonym żalu, mąż wraz z dziećmi i rodzeństwem po s. p. Felicji-Bronisławy z Kęsickich Philipp, składają niniejszem serdeczne pełne wdzięczności podziękowanie szanownym Kolegom i Przyjaciółom, którzy raczyli nad grobem odśpiewać hymn żałobny; jak niemniej wszystkim osobom łaskawie uczestniczącym w oddaniu jej ostatniej posługi chrześcijańskiej. —10,110—

— Wczoraj w kościele Sgo Aleksandra JX. Matuszewski pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. Edwardem Pfabe, obywatelem, w Dąbrowie Górniczej, a panną Zofią Szczebrowską, b. artystką Teatrów Warszawskich. Koledzy nowożeńców odśpiewali Veni-Creator Sandmana i marsz weselny Małgockiego.

— Onegdaj o godzinie 8-iej wieczorem, w kościele Ewangelicko-Augsburgskim przy ulicy Królewskiej, Przewielebny JKs. Pastor Manitus, po wzniesłej przemowie, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. Ludwikiem-Wilhelmem Gerlach obywatelem, a panią Adela Emilją Eberlein, córką niegdyś obywatela Fryderyka, i żyjącej żony jego Emilii z Trepptów.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.

W zastosowaniu się do § 73 Ustawy oznaczonym został na dzień 3 (15) grudnia r. b., godzinę 10 z rana termin ogólnego Zebrania członków Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, które odbytem be-



## Przegląd Polityczny.

Agencja Havasa niezbyt świetnie wysłała na swoich zaręczeniach, że w sferach rządowych Francji niema mowy o przeniesieniu stolicy do Paryża i że wszelkie zamiary w tym względzie fałszywie przypisywane są p. Thiersowi. Sam p. Thiers w liście do Juljusza Janina, z okoliczności jego wejścia do akademii francuskiej, wyraźnie objawia życzenie osiedlenia się wraz z całym zarządem kraju — w Paryżu, chwilowo stołecznej godności swej pozbawionym. Ten list stający w poprzek propozycji Ravinela i krzyżujący dążenia pewnego stronnictwa, dowodzi, że myśl powrotu do Paryża nie od dziś już zajmuje rząd francuski i czy zajdą jakie zmiany w gabinecie czy nie, bardzo jest prawdopodobnem, że p. Thiers zechce po zebraniu się Izby sformułować stanowczy projekt translokacji i przedstawić go reprezentantom do przyjęcia. Niepotrzebujemy dodawać, że uczyni to dopiero wtedy, kiedy będzie miał uzasadnioną nadzieję powodzenia.

List do Janina obudził w łonie większości — która zaczyna już namioty swoje w Wersalu rozbijać — niechęć i szemranie na p. Thiersa podobno tak daleko już posunięte, że ludzie większą krewkością przekonani obdarzeni, wymawiają groźne dla dzisiejszego prezydenta i dla rzeczywistopolitej nazwisko księcia Aumale. Prawica zwalałaby Thiersa, w razie gdyby się ten maż stanu przy swoim upierał i postawiłaby na jego miejsce księcia krwi orleańskiej. Akt ten nie potrzebowałby komentarzy: niczego mu nie brak tylko urzeczywistnienia się. Oczywiście z tych wszystkich pogroźek notowanych na giełdzie nowin paryżkich nie wyjdzie żadne poważne, istotne groźne postanowienie: i prawicy i księciu Aumale zbraknie bowiem odwagi do naruszenia *status quo*, zapewniającego wszystkim po trosze wpływ i znaczenie, które każdy przy wywołaniu zmiany utracić może na rzecz nowych zupełnie, dziś nieznanych, osobistości i zasad.

Przekonania, w brew którym występuje prawica, tak wielki we Francji uczyniły postępek, że nie tylko groźbami jej, ani p. Thiers, ani stojąca za nim opinia publiczna, ustraszyc się nie dadzą, ale nawet z większem daleko prawdopodobieństwem powiedzieć można, iż gdy przyjdzie do działania, stronnictwo przeciwne przeniesieniu stolicy, nie będzie już do ostatka bronić swych stanowisk i zawczasu ustąpi.

Pomimo całej niechęci jaka objawiła się dla ludzi 4 września w łonie komisji śledczej, z materiału przez nią nagromadzonego, przekonał się p. Thiers, że ludzie ci niebyli tak winni, jakimi ich chciała mieć ślepa reakcja. Oddalony od urzędu Picard, człowiek najmniej jeszcze niemiły prawicy, z własnego popędu p. Thiersa otrzymał nominację na posła w Brukseli. Prezydent chciał w ten sposób objawić sympatię swą dla osoby i zasad przez nią przedstawianych. Mowa jest teraz o powierzeniu drugiego znowu poselstwa p. Favrowi, również człowiekowi 4 września. Ponieważ ks. de Broglie sprzykrzył sobie już swoją ambasadę w Londynie a radby skorzystać z władzy deputowanego, p. Thiers wybrał podobno na następcę po nim p. Favra, dawnego swego ministra spraw zagranicznych. Dotychczas jest to prosta tylko pogłoska.

Wiadomości nadchodzące z Włoch a mianowicie z Rzymu, pozwalają wnosić, że otoczenie Kurji rzymskiej trwa ciągle w postanowieniu utrzymania wyteżonego stosunku do rządu włoskiego. Telegram paryżki nadesłany do „Timesa“ i powtórzony przez dzienniki brukselskie donosi o nowym okólniku kardynała Antonello, w którym z powodu dokonanego przez rząd wywłaszczenia kilku klasztorów, zawiera się protestacja wystosowana do mocarstw europejskich przeciwko pogwałceniu praw stolicy rzymskiej.

Podana przez włoski dziennik „Libertà“ wiadomość, że kościół S. Suaire w Rzymie przeszedł za przyzwoleniem papieża w posiadanie rodziny królewskiej dowodzi, że osobiście papież nie uważa swego przebywania w wiecznym mieście w obecności dworu krelewskiego, rządu i parlamentu, — za niemożliwe.

Do „Timesa“ telegrafują z Paryża pod datą 11 go b. m. w sprawie traktatu angielsko-francuskiego, że rząd francuski po otrzymaniu ostatniej noty lorda Granvilla w tej materji, powziął postanowienie wycofania się z traktatu; protokół jednak zostałby oświadczony do 12 go lutego 1873 roku, w którym to terminie ustają paragrafy przymusowe, a to w celu pozostawienia rządowi możności rozpoczęcia na nowo rokowań w razie gdyby rozmaite chwilowe prądy, które obecnie na opinie publiczną wpływają, dotychczas zmienić się miały.

Ostatnie wiadomości zaczerpnięte z „Timesa“ według telegramu londyńskiego, donoszą że wypowiedzenie traktatu ze strony francuskiej stanowczo już nastąpiło. Informacja ta, która ciężko dotknie sfery przemysłowej Wielkiej Brytanji, potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Prasa angielska żywo zajmuje się obecnie odgłosami opinji irlandzkiej z powodu uwolnienia mordercy

Kellego przez sąd przysięgłych w Irlandji. Dzienniki stawiają sobie pytanie czy nie byłoby koniecznem odebranie przysięgłym na wyspie kompetencji w podobnego rodzaju przestępstwach.

Do „Independance“ belge“ donoszą z Madrytu, że kortezy hiszpańskie postanowiły odbywać po dwa posiedzenia dziennie w celu odzyskania czasu straconego na bezowocnych dyskusjach. Na posiedzeniu środowym, deputowany Navarro domagał się wyjaśnienia tyżących pogłoski, która krążyła za poprzednich ministerjów o sprzedaży Kuby. P. Zorilla protestował energicznie przeciwko przypisywanemu jemu i jego kołegom zamiarowi i powoływał się na świadectwo admirała Topete i innych ministrów. Admirał Topete stwierdził wtedy dostarczone przez p. Zorillę objaśnienia. Zresztą partja na której czele stoi wzmiankowany wyżej mówca, zdaje się głównie na gruncie opodatkowania renty hiszpańskiej, przygotowywać do walki z ministerjum. „Imparcial“ organ pana Zorilli oświadcza, że wygrana w tej sprawie będzie po stronie rządu. Naród nie życzy sobie ażeby londyńskie rynki pieniężne zamknięte zostały dla hiszpańskich papierów i żeby nazwa Hiszpanji figurowała na tablicy bezwartościowych efektów. Partję Zorilli popierają jak wiadome w tym razie manifestacje sfer handlowych angielskich.

W dniu 15-go listopada jako w rocznicę uchwały, mocą której Kortezy ofiarowały Królowi Amadeuszowi koronę Hiszpanji, wielu deputowanych i senatorów, ministrów i deputacja stronnictwa Zorilli, winszowali młodemu monarsze.

Z Lizbony donoszą do dzienników paryżkich o odejściu świeżych wojsk portugalskich do Goa. Książę August brat króla Ferdynanda i nowomianowany gubernator posiadłości portugalskich w Indjach, dowodzą temi posiłkami. Król Ferdynand zęgnął się osobiście na pokładzie statku „Neva“ z wojskami i z dowódcami.

Telegramy z Bernu zawierają dalsze wiadomości o przebiegu rewizji konstytucji Związku szwajcarskiej, która się dokonywa prawie wyłącznie w duchu ścisłej centralizacji naczelnego kierunku i rozszerzonej kompetencji zarządu związkowego.

Izba Niderlandzka pospieszyła się z rozstrzygnięciem kwestji podwójnej reprezentacji dyplomatycznej w Rzymie w ten sposób, iż większością uchwaliła zniesienie ambasady przy kurji rzymskiej. Minister spraw zagranicznych na próżno starał się dowodzić, że w podobnej ważnej sprawie, wymagającej głębokiej rozważy, rząd niderlandzki nie może występować z inicjatywą.

Do „Wanderera“ piszą z Konstantynopola, że rząd turecki wydał nowy firman, w którym nazywa Tunis turecką prowincją, która wrazie wojny winna państwu dostarczać pewien kontyngens wojsk. W obec postawy jaką w tej kwestji przyjęła Francja, oświadczenie to nabiera wielkiej wagi.

Wiadomość nadesłana do „Timesa“ z Paryża potwierdza tę informację „Wanderera“ tyczącą postawy Francji w obec układów Porty z Tunisem. Turecki minister spraw zagranicznych dał posłowi francuskiemu zapewnienie, że ostatni firman nie pociągnie za sobą żadnych zmian w stosunkach między Tunisem i Francją; na co poseł francuski oświadczył, że zaznaczy to wyjaśnienie i że rząd francuski będzie uważał firman za nieistniejący, dla tego właśnie, że nie zawiera żadnych zmian w dotychczasowych stosunkach.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 18 go. — „J. Officiel“ oświadcza, że wszelkie wieści o wystąpieniu ze służby ministra wojny Cissaya, są na wskroś fałszywe. Tenże sam dziennik zawiadamia że ks. Alençon, obecnie kapitan artylerji hiszpańskiej, otrzymał od rządu upoważnienie do przejścia w tym stopniu do armji francuskiej, ale bez żołdu. Ostatecznie o stanowisku jego rozstrzygnie Zgromadzenie Narodowe. Dekret z dnia 17 b. m. zawięsza dziennik „Pays“ i „Avenir libéral“ za artykuły o wypadkach w Ajaccio. Unieważniono postanowienia rad okręgowych w Toul i Briey. Renaud, prefekt dep. Loiret, mianowany prefektem policji w Paryżu.

Londyn 18-go. — „Times“ donosi, że Francja wypowiedziała traktat handlowy z Anglią.

Paryż 17-go. — Unieważniono postanowienia rady okręgowej w Nîmes. Rząd wcale nie zakazywał nabożeństwa w kościele de la Madeleine.

Paryż 17-go. — „Messenger de Paris“ (organ giełdowy) pisze: Bilans Banku francuskiego zadawalniający. Obieg banknotów zwiększył się o 34 miliony, zapas w skarbie o 5 milj. franków. W kassach stan bez zmian. W portfelu mniej weksli. W ostatnim tygodniu sprzedał Bank podobno za 5 milionów renty.

Paryż 17-go. — Komisja nieustająca zajmowała się wczoraj kwestją nagromadzenia towarów po stacjach. Przyczyną tego jest ciągle trwająca odmowa władz niemieckich, które niechcą zwrócić wagonów. Na dro-

w sali głównej gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Erywańskiej pod N. 1349.

Drukowane egzemplarze sprawozdania z czynności i imienne bilety wejścia na ogólne zebranie, wydawane będą stowarzyszonym w biurze Dyrekcji, codziennie od godziny 12 do 2 po południu, poczynając od 22 listopada (4 grudnia) r. b.

Zadający biletu wejścia, obowiązani będą przedstawić kwit z opłaconej raty październikowej z r. b. lub też dowody przekonujące, że są istotnie członkami Towarzystwa.

Według § 76 Ustawy, wnioski ze strony stowarzyszonych o tyle tylko poddane być mogą pod uchwałę ogólnego zebrania, o ile opatrzone będą podpisami trzydziestu przynajmniej członków Towarzystwa i o ile złożone będą komitetowi nadzorczemu na dni 15 przed dniem zebrania. (1-1) —10056—

### BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
193	Targowa	Kasprzyńska J.	Maż obłąkany 3-ie dr. wnuk.
43	Piwna	Ciołkowska A.	Od lat 5-ciu sparaliżowana.
17	Piwna	Goscicka W.	Chronicznie chora.
55	Solec	Blima Gitla	Wdowa 3-je drobnych dzieci
34	Pańska	Mielecka Lud.	Wdowa dzieci drobnych 4-ro
11	Wróbla	Koper Marjan	Od 8-iu lat sparaliżowana.
3	Pokorna	Orlińska Mar.	Wdowa chorowita dzieci 3-je drobnych.
8	Tamka	Micińska Tekl.	Lat 70 sparaliżowana i głucha
35	Tamka	Rychlińska A.	Wdowa lat 80 ręka złamana
12	Brzozowa	Bagińska Kun.	Lat 50 nogi w ranach.
10	Zielna	Wrona Aleks.	Niedołężny umysłowo.
34	Pańska	Mosakowski J.	Chory dzieci 4-ro drobnych.
7	Pańska	Szczepańska K.	Sparaliżowana.
2	Solec	Zaleska Barb.	Ciemna sparaliżowana.
21	Smocza	Winkler Mar.	Lat 81 chora.

## Kronika zagraniczna.

W lwowskim szpitalu powszechnym, znajduje się obłąkana szczególniejszego rodzaju. Jest to izraelitka Betta Freimann lat 36 licząca, której się zdaje, że przemieniła się w konia. Będąc jeszcze dzieckiem Betta, miała upodobanie do koni tak, że chętnie sypiała w stajni. Mając lat 15 poszła za maż za handlarza nafty. Była wtedy jak utrzymują rodzice i krewni śliczną brunetką, choć niskiego wzrostu; oczy miała pełne życia, a rysy delikatne. Wkrótce jednak po swem zamążpójściu, Betta posmutniała, stopniowo zaczęła unikać ludzi a chętnie zatrzymywać się przy koniach, nieraz całowała je nawet i ścisłała. Wreszcie zaczęła sypiać na trawie, żywić się kartoflami, żytem i pszenicą i otwarcie mówiła wszystkim, że nie może pracować bo nie ma duszy, konie bowiem ją tylko posiadają. Pewnego razu znaleziono Bettę stojącą w stajni przy żłobie, zjadając z wielkim apetytem siano i wierzącą nogami jeśli się kto do niej zbliżał. Oddano ją zatem do szpitala, gdzie dotychczas pozostaje na kuracji.

Inżynier Nageimark zamieszkały w b. wolnem mieście Lubece, utwoczył towarzystwo, które ma się zajmować, dostarczaniem wagonów sypialnych i utrzymywaniem ich na główniejszych linjach dróg żelaznych.

Widoki na wesołe przepędzenie zimy w Paryżu nie są wcale świetne. Strauss osobiście udał się przed kilku dniami do generała Ladmiraute prosząc go o pozwolenie na otworzenie balów maskowych w operze, ale pomimo usilnych ze strony p. Straussa przekładów, gubernator Paryża dał mu stanowczo odmowną odpowiedź.

Powiadają, że były cesarz i jego małżonka napisali list do papieża winszujący mu dojścia lat Piotrowych. Podobno cała odpowiedź Ojca Świętego na tem się ograniczyła, że przysłał błogosławieństwo księciu cesarskiemu, który jak wiadomo jest jego synem chrzestnym. Podobno papież w rozmowie z pewną osobą prywatną, miał wyrazić zdanie, że jest szczęśliwy, iż dożył upadku cesarstwa.

W tych dniach w Paryżu, ma się odbyć licytacja stu tysięcy butelek wina znalezionych w piwnicach pałacu b. cesarza.

W uniwersytecie Wrocławskim w półroczu zimowym wykłada Dr. Wł. Nehring: gramatykę starosłowiańską i historję języka polskiego; Dr. Vinc. Krański lektor: język ruskij, historję literatury polskiej i dzieje wymowy w Polsce; docent Dr. Emanuel Ogiński: encyklopedję filozofji, psychologję i pedagogikę.

Rada miejska (municipium) w Rzymie, jak donosi dziennik „L'Opinione“, ustanowiła nowy order zaśluzgi: za cnoty obywatelskie. Mają to być medale złote, srebrne i brązowe z wizerunkiem alegorycznej postaci zjednoczonej Italji i napisem: „za zasługę“.

W Krakowie, wystrząsał z rewolweru, odebrał sobie życie b. dziedzic dóbr Lasowola (pow: Włoszczowski), Henryk Lewiecki.



## DODATEK.



## KSIĘGARNIA I SKŁAD NOT MUZYCZNYCH

## GEBETHNERA I WOLFFA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415,

otrzymała na skład główny:

## KALENDARZ WARSZAWSKI ILLUSTROWANY

NA ROK 1872,

## ZE STALORYTEM „FLORENCJANKA”

(KOPJA OBRAZU FRANCUSKIEGO MALARZA CABANELA)

i CZTEREMA ORYGINALNEMI DRZEWORYTAMI:

- 1) **PORTRET SYROKOMLI**, rysował Tegazzo;
- 2) **HERMAN I DOROTA**
- 3) **JUTRZENKA** (kopja obrazu francuskiego malarza Hamon);
- 4) **HUMORYSTYCZNY SZKIC**, Kostrzewskiego.

W tekście oprócz części kalendarzkiej i literackiej, pomieszczone są adreasy: lekarzy i sędowników, Tabella odchodu i przychodu poczt, rozkłady jazdy na drogach żelaznych, Cennik pism periodycznych i Taryffa domów w Warszawie i na Pradze.

Kalendarz ten wydany bardzo starannie i na pięknym papierze, kosztuje w Warszawie kop. 40, z przesyłką pocztową kop. 50.

Znajduje się również do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji zaś: u S. Arzta w Lublinie, Kempnera w Płocku, Goldhara i Możdżeńkiego w Kielcach, Hurtiga, Mittwocha i Finderhuta w Kaliszu, L. Kohna w Petrokowie i Częstochowie, Kaszyńskiego w Łęczycy, Rubinstein w Sieradzu, Batavia w Opocznie, Neumanna w Włocławku.

Za granicą: We Lwowie u Gubrynowicza, Schmidta, J. Milikowskiego, Seyfurtha, Czajkowskiego i K. Wilda.

W Krakowie u D. E. Friedleina.

W Poznaniu u M. Leitgebera, F. H. Richtera i J. K. Żupańskiego.

(1—3)

— 10,035 —

## NOWE DZIEŁA RELIGIJNE.

**nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego w Wilnie.**

W Warszawie: Skład Główny w Księgarni Michała Glücksberga, Krakowskie-Przedmieście, dom JW. Hr. Krasieńskiego, Nr 411 (7), następujące nowe dzieła treści religijnej.

**Ogród Różany**, w którym zawiera się duch nabożeństwa i religii ku pożytkowi duchowemu wszystkich pobożnych katolików służący, przez ś. p. Ks. Jakóba Falkowskiego Z. K. P. L., wydanie nowe poprawione i pomnożone. Wilno 1870.

Cena egzemplarza na papierze białym rs. 1 kop. 20.

„ „ „ w linowym rs. 1 kop. 50.

„ „ „ w oprawie rs. 2 kop. 50 i rs. 3.

**Rok Kościelny** czyli „książka domowa dla katolików, przez Ks. S. K. 2 tomy. Wilno 1870. rs. 1 kop. 80.

**Wywód Prawdy Chrześcijańskiej** ze stanowiska filozofii, dogmatu i historii z francuskiego dzieła **Augusta Nicolasa** (wydanego pod tytułem: „Badania filozoficzne o Chrześcijaństwie”) przełożył E. T. Massalski, 2 tomy, w 8-ce. Wilno. 1870. Rs. 3 kop. 30.

Dzieło to znajduje się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

(3—6) — 9138 —

— Nakładem Księgarni i Składu Not Muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. Hr. Krasieńskiego Nr 411, wyszły następujące nowe książki:

**Historia Literatury Polskiej**, przez **Leona Rogalskiego**, (doprowadzona do końca r. 1870) w 2-ach tomach obejmujących, blisko 100 arkuszy ścisłego druku. Warszawa. 1871. Cena egzemplarza rs. 6.

**Mogilna**, obrazek współczesny, przez **Józ. Ign. Kraszewskiego**. Tom w 12-ce, Warszawa. 1871. Cena egzemplarza kop. 67½.

**Liza**, powieść, przekład z angielskiego. Warszawa. 1871. Cena zgz. kop. 15.

**O Zabójstwie**, ze stanowiska teorii i prawodawstw obowiązujących, przez **St. Bo-**

**dużyńskiego**, Mag. Prawa i Adm. Tom in 8-vo. Warszawa. 1871. rs. 1 kop. 20.

Powyższe dzieła znajdują się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

(3—6) — 9134 —



## KAWIOR



świeży Astrachański, nadszedł transport do Handlu Towarów Rosyjskich za Żelazną bramą, wewnątrz Gościńskiego Dworu, pod Nr 150/1. Tenże Handel otrzymał **Groszek** zielony w różnych gatunkach, **Buljon** Wołyński, **Serdele** marynowane czyli Kilki zwane, **Minogi** świeże Petersburgskie i inne towary rosyjskie. — **J. KARASIEW**. (2—6) — 9987 —

## MYDŁO STOLECZNE.

St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium.

Cena kop. 15.

Mydło to jest pod każdym względem dobre i tanie i oddawna znane jako zawierające w sobie wszelkie warunki zmiękczenia.

Dostać można w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego. — Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p.

(3—6) — 9473 —

Główny Skład statków kuchennych i stołowych z metalu zwanego Bessemerstahl,

## LEONA SCHÖNFELD,

Krakowskie-Przedmieście Nr 60 nowy, gdzie Wystawa Sztuk Pięknych,

Ma honor donieść, iż otrzymał świeży różnego rodzaju transport: Maszynki do kawy: **Non plus ultra ulepszonej konstrukcji**, oraz tak zwane **Sturmmaschine**, Samowarki blaszane różnej wielkości, gotujące w pięć minut, Maszynki do robienia lodów w pięć minut, Formy do ciast i galaret, Austychy dla cukierników, Formy do budyniów, Tace okrągłe, owalne i kwadratowe, Maszynki składane do bewszyku i zrazów nelsonskich, Koszyki ozdobne i zwyczajne do ciast i owoców i t. p.

Kupcom odstępuje stosowny rabat, oraz przyjmuje obstatunki tak z prowincji i Cesarstwa i takowe jak najszybciej i sumiennie dokonywa. (4—6) — 9501

## SKŁAD HERBATY PIOTRA ORŁOWA

ulica Miodowa, Nr 496, w Warszawie.

Zawiązawszy stosunki z wymienionymi poniżej domami na prowincji, które podjęły się, obok dotychczas prowadzonej detalicznej sprzedaży Herbaty firmy **Piotra Orłowa**, utrzymywają sprzedaż takowej hurtowo, na warunkach ogólnie dla naszych składów ustanowionych.

W Suwałkach z P. N. Holenderskim (wyłącznie). — W Płocku ze Stowarzyszeniem Spożywczym „Zgoda,” i w Radomiu z P. Wojciechem Surmackim.

Najprzejmiej upraszam, szczególnie PP. Handlujących, komu to dogodniej ze względu odległości, z obstatunkami na Herbatę odwoływać się do powyższych firm.

(5—8) — 9580 —

Wl. Nowicki.

## O s o b a

Do sprzedania

## Paletot meżki

posiadająca język niemiecki w wysokim stopniu, pragnie udzielać lekcje na godziny. Wiadomość powziąć można w domu W-go Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, Nr 495, na Pensji W-żnej Brzezińskiej.

(2—3) — 9992 —

watowany, w dobrym stanie, za rs. 16. **Sur-**  
**dut** czarny za rs. 12. Ulica Żurawia 1-szy dom od Placu Ś-go Aleksandra, Nr 1630 (nowy 1), na drugim piętrze od frontu.

(1—1) — 10037 —

## NIEŻYT

Pasta Pana Blayn,

z Pączków Sosny Morskiej.

W Paryżu w Apteczce **P. Blayn**, ulica de Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych **PP. Gallego i L. Spiessa**.

(6—32)

— 9063 —

## Osoba młoda,

z wyższym wykształceniem, posiadająca patent z Konserwatorium, pragnie udzielać **lekcje muzyki i rysunków** na godziny, lub też przyjąć tak zwane **demi-place**. Muzyka może być wykładana w języku francuskim. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod literami **W. W.**

(3—3) — 9389 —



# Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, że na dostawę niżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla Zakładów Dobroczynnych w Warszawie w ciągu roku 1872, odbywać się będą w Radzie Miejskiej o godzinie 11-ej z rana, licytacje w następującym porządku:

A. Dnia 2 (14) i 3 (15) Grudnia 1871 r.

## 1. Dla Szpitala S go Ducha:

Chleba żytniego pyłowego pudów	1250	po rs. 1 kop. 45	pud na sumę rs. 1812	kop. 50.
Bulek mątowych	150	" 3 "	35 "	533 " 50,
" kajzerek	150	" 3 "	60 "	540 " —.
" pszennych groszowych	2300	" 2 "	40 "	5520 " —.

Łącznie na rub. sr. 8406 kop. —.

## Vadium rs. 840.

## 2. Dla Szpitala S go Roeha:

Chleba żytniego pyłowego pudów	680	po rs. 1 kop. 45	pud, na sumę rs. 986	kop. —,
Bulek mątowych	24	" 3 "	35 "	80 " 40.
" poznańskich	80	" 3 "	30 "	99 " —.

Łącznie na rub. sr. 1165 kop. 40.

## Vadium rs. 100.

## 3. Dla Szpitala S go Łazarza:

Chleba żytniego pyłowego pudów	2220	po rs. 1 kop. 45	pud, na sumę rs. 3219	kop. —.
Bulek poznańskich	190	" 3 "	30 "	627 " —.

Łącznie na rub. sr. 3846 kop. —.

## Vadium rs. 385.

## 4. Dla Szpitala S go Jana Bożego:

Chleba żytniego pyłowego pudów	1200	po rs. 1 kop. 45	pud, na sumę rs. 1740	kop. —.
" razowego	1650	" 1 "	— "	1650 " —,
Bulek poznańskich	160	" 3 "	30 "	528 " —.

Łącznie na rub. sr. 3918 kop. —.

## Vadium rs. 390.

## 5. Dla Szpitala Ewangelickiego:

Chleba żytniego pyłowego pudów	560	po rs. 1 kop. 45	pud, na sumę rs. 812	kop. —.
Bulek poznańskich	120	" 3 "	30 "	396 " —.

Łącznie na rub. sr. 1208 kop. —.

## Vadium rs. 120.

## 6. Dla Szpitala Czasowego na Pradze:

Chleba żytniego pyłowego pudów	350	po rs. 1 kop. 45	pud, na sumę rs. 507	kop. 50.
Bulek poznańskich	100	" 3 "	30 "	330 " —.

Łącznie na rub. sr. 837 kop. 50.

## Vadium rs. 85.

## 7. Dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci w Mokotowie:

Chleba żytniego pyłowego pudów	492	po rs. 1 kop. 45	pud, na sumę rs. 713	kop. 40
--------------------------------	-----	------------------	----------------------	---------

## Vadium rs. 70.

## 8. Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych:

Maki pszennej mątowej Nr 000 pudów	493	po rs. 2 kop. 50	pud, na sumę rs. 1232	k. 50.
" " " " " 1	1214	" 2 "	20 "	2670 " 80.
" " " " " 2	1304	" 1 "	80 "	2347 " 20.

Łącznie na rub. sr. 6250 k. 50.

## Vadium rs. 630.

Maki żytniej pyłowej pudów	4690	po rs. 1 kop. 40	pud, na sumę rs. 6566	kop. —.
" " razowej	495	" 1 "	15 "	569 " 25.

Łącznie na rub. sr. 7135 kop. 25.

## Vadium rs. 720.

## 10. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

Kaszy jęczmiennej czwartki	381	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 4686	kop. 30.
" gryczanej grubej	42	" 14 "	76 "	619 " 92.
" " drobnej	30	" 22 "	90 "	687 " —.
" jaglanej	42	" 18 "	20 "	674 " 40.
" perłowej	7	" 20 "	75 "	145 " 25.
Grochu polnego	68	" 13 "	12 "	892 " 16.
" fasoli	2	" 17 "	90 "	35 " 80.
Ryżu pudów	107	" 3 "	pud	321 " —.

Łącznie na rub. sr. 8151 kop. 83.

## Vadium rs. 820.

## -1. Dla Szpitala S go Ducha:

Kaszy jęczmiennej czwartki	70	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 861	kop. —.
" gryczanej grubej	15	" 14 "	76 "	221 " 40.
" " drobnej	10	" 22 "	90 "	229 " —.
" jaglanej	12	" 18 "	20 "	213 " 40.
" pszennej	11	" 22 "	90 "	251 " 90.
" perłowej	2	" 20 "	75 "	41 " 50.
Grochu polnego	16	" 13 "	12 "	209 " 92.

Łącznie na rub. sr. 2033 kop. 12.

## Vadium rs. 200.

## 12. Dla Szpitala S go Rocha:

Kaszy jęczmiennej czwartki	36	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 442	kop. 80.
" gryczanej grubej	13	" 14 "	76 "	191 " 88.
" " drobnej	12	" 22 "	90 "	274 " 80.
" jaglanej	7	" 18 "	20 "	127 " 40.
" perłowej	4	" 20 "	75 "	83 " —.
Grochu polnego	5	" 13 "	12 "	65 " 60.
" fasoli	1	" 17 "	90 "	17 " 90.
Ryżu pudów	12	" 3 "	pud	36 " —.

Łącznie na rub. sr. 1239 kop. 38.

## Vadium rs. 125.

## 13. Dla Szpitala S go Łazarza:

Kaszy jęczmiennej czwartki	117	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 1439	kop. 10.
" gryczanej grubej	12	" 14 "	76 "	177 " 12.
" " drobnej	1 1/2	" 22 "	90 "	34 " 35.
" jaglanej	30	" 18 "	20 "	546 " —.
" pszennej	4	" 22 "	90 "	91 " 60.
" perłowej	15 1/2	" 20 "	75 "	321 " 62 1/2.
Grochu polnego	18	" 13 "	12 "	236 " 16.

Łącznie na rub. sr. 2845 kop. 95 1/2.

## Vadium rs. 285.

## 14. Dla Szpitala S go Jana Bożego:

Kaszy jęczmiennej czwartki	50	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 615	kop. —.
" gryczanej grubej	70	" 14 "	76 "	1033 " 20.
" " drobnej	20	" 22 "	90 "	458 " —.
" jaglanej	4	" 18 "	20 "	72 " 80.
" perłowej	5	" 20 "	75 "	103 " 75.
Grochu polnego	40	" 13 "	12 "	524 " 80.
" fasoli	3	" 17 "	90 "	90 " 53.
Ryżu pudów	5	" 3 "	pud	15 " —.

Łącznie na rub. sr. 2876 kop. 25.

## Vadium rs. 290.

## 15. Dla Szpitala Ewangelickiego:

Kaszy jęczmiennej czwartki	14	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 172	kop. 20.
" gryczanej grubej	6	" 14 "	76 "	88 " 56.
" " drobnej	4	" 22 "	90 "	91 " 60.
" jaglanej	3	" 18 "	20 "	54 " 60.
" perłowej	3	" 20 "	75 "	62 " 25.
Grochu polnego	3	" 13 "	20 "	39 " 36.
" fasoli	2	" 17 "	90 "	35 " 80.
Ryżu pudów	6	" 3 "	pud	18 " —.

Łącznie na rub. sr. 562 kop. 37.

## Vadium rs. 60.

## 16. Dla Szpitala Starozakonnych.

Kaszy jęczmiennej czwartki	24	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 295	kop. 20
" gryczanej grubej	27	" 14 "	76 "	398 " 53
" " drobnej	25	" 22 "	90 "	572 " 50
" owsianej	32	" 16 "	70 "	534 " 40
" perłowej	7	" 20 "	75 "	145 " 25
Grochu fasoli	5	" 17 "	95 "	89 " 50
Ryżu pudów	167	" 3 "	pud	501 " —.

Łącznie rs. 2536 kop. 38

## Vadium rs. 260.

## 17. Dla Szpitala czasowego na Pradze.

Kaszy jęczmiennej czwartki	37	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 455	kop. 10
" gryczanej grubej	6	" 14 "	76 "	88 " 56
" " drobnej	6	" 22 "	90 "	137 " 40
" jaglanej	5	" 18 "	20 "	91 " —.
" perłowej	3	" 20 "	75 "	62 " 25
Grochu polnego	5	" 13 "	12 "	65 " 69
Ryżu pudów	2	" 3 "	pud	6 " —.

Łącznie na rs. 905 kop. 91

## Vadium rs. 90.

## 18. Dla Instytutu w Mokotowie.

Kaszy jęczmiennej czwartki	15	po rs. 12 kop. 30	czet., na sumę rs. 184	kop. 50
" gryczanej grubej	6	" 14 "	76 "	88 " 56
" " drobnej	6	" 22 "	90 "	137 " 40
" jaglanej	4	" 18 "	20 "	72 " 80
Grochu polnego	4	" 13 "	12 "	52 " 48

Łącznie na rs. 535 kop. 74

## Vadium rs. 60.

## 19. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus.

Mięsa wołowego pudów	3937	po rs. 4 kop. —	pud na sumę rs. 15748	kop. —
" cielęcego	710	" 5 "	— "	3550 " —
" baraniego	40	" 3 "	60 "	144 " —
" wieprzowego	20	" 4 "	40 "	88 " —

Łącznie na rs. 19530 kop. —

## Vadium rs. 2000.

## 20. Dla Szpitala S go Ducha.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów	500	po rs. 4 kop. 80	pud, na sumę 2400	kop. —
" " 2 "	250	" 4 "	— "	1000 " —
" " 3 "	84	" 3 "	20 "	268 " 80
" cielęcego	346	" 5 "	— "	1730 " —
" baraniego	3	" 3 "	60 "	10 " 80
" wieprzowego	11	" 4 "	40 "	43 " 40

Łącznie na rs. 5458 kop. —

## Vadium rs. 600.

## 21. Dla Szpitala S go Rocha.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów	149	po rs. 4 kop. 80	pud na sumę rs. 715	kop. 20
" " 2 "	149	" 4 "	— "	596 " —
" " 3 "	149	" 3 "	20 "	478 " 80
" cielęcego	11	" 5 "	— "	55 " —
" baraniego	3	" 3 "	60 "	10 " 80
" wieprzowego	2	" 4 "	40 "	8 " 80

Łącznie na rs. 1864 " 60

## Vadium rs. 200.

## 22. Dla Szpitala S go Łazarza.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów	319	po rs. 4 kop. 80	pud na sumę rs. 1531	kop. 20
" " 2 "	319	" 4 "	— "	1276 " —
" " 3 "	319	" 3 "	20 "	1020 " 80
" cielęcego	35	" 3 "	5 "	175 " —

Łącznie na rs. 4003 " —

## Vadium rs. 400.

## 23. Dla Szpitala S go Jana Bożego.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów	332	po rs. 4 kop. 80	pud na sumę rs. 1593	k. 60
" " 2 "	250	" 4 "	— "	1000 " —
" " 3 "	362	" 3 "	20 "	1158 " 40
" cielęcego	45	" 5 "	— "	225 " —
" baraniego	18	" 3 "	60 "	64 " 80
" wieprzowego	29	" 4 "	40 "	127 " 60

Łącznie na rs. 4199 " 40

## Vadium rs. 420.

## 24. Dla Szpitala Ewangelickiego,

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów	335	po rs. 4 kop. 80	pud na sumę rs. 1608	
" cielęcego	120	" 5 "	— "	600

Łącznie na rs. 2208

## Vadium rs. 220.

## 25. Dla Szpitala czasowego na Pradze.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów	100	po rs. 4 kop. 80	pud na sumę rs. 480	kop. —
" " 2 "	125	" 4 "	— "	500 " —
" " 3 "	25	" 3 "	20 "	80 " —
" cielęcego	20	" 5 "	— "	100 " —
" baraniego	2	" 3 "	60 "	7 " 20

Łącznie na rs. 1167 kop. 20

## Vadium rs. 120.

## 26. Dla Instytutu w Mokotowie.

Mięsa wołowego 2 gatunku pudów	162	po rs. 4 kop. 80	pud na sumę rs. 648.	
--------------------------------	-----	------------------	----------------------	--

## Vadium rs. 65.

## B. Dnia 4 (16) i 5 (17) Grudnia 1871 roku.

## Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych.

27. Słoniny pudów	442	po rs. 6 kop. —	pud, na sumę rs. 2652	
Sadła wieprzowego	151	" 6 "	— "	906
Szmalcu	35 1/2	" 8 k. 80 "	"	312 kop. 40

Łącznie na rs. 3870 kop. 40.

## Vadium rs. 400.

28. Masła litewskiego pudów	954	po rs. 9 kop. 80	pud, na sumę rs. 9158	k. 40.
-----------------------------	-----	------------------	-----------------------	--------

## Vadium rs. 600.

29. Śliwek suszonych węgerek pud.	106	po rs. 4 kop. 40	pud, na sumę rs. 466	k. 40.
-----------------------------------	-----	------------------	----------------------	--------

## Vadium rs. 50.



30. Śledzi kóp 623 po rs: 1 kop. 40 kopa, na sumę rs. 872 kop. 20.

**Wadium rs. 90.**

31. Jaj kurzych kóp 1463 po kop. 90 kopa, na sumę rs. 1316 kop. 70.

**Wadium rs. 140.**

32. Soli białej liwepolskiej lub szybikowej pudów 1742 po kop. 85 za pud liwepolskiej i po kop. 97 za pud szybikowej na sumę rs. 1567 kop. 80,

**Wadium rs. 150.**

33. Oleju rzepakowego do lamp wiader 514 po rs. 4 kop. 20 wiad. na sumę rs. 2158 k. 80.

**Wadium rs. 220.**

34. Nafty wiader 1008 po rs. 2 kop. 50 wiadro na sumę rs. 2520.

**Wadium rs. 250.**

35. Świec łojowych pudów 131<sup>36</sup>/<sub>40</sub> po rs: 7 kop. 20 pud, na sumę rs. 949 k. 63

„ stearynowych „	29 <sup>27</sup> / <sub>40</sub>	11	20	332	36
Mydła szarego „	507 <sup>6</sup> / <sub>40</sub>	3	60	1825	74
„ twardego „	101 <sup>14</sup> / <sub>40</sub>	4	80	486	43
Krochmalu pięknego „	17 <sup>10</sup> / <sub>40</sub>	5	20	82	80
„ średniego „	11 <sup>12</sup> / <sub>40</sub>	4	—	45	20
Farbki „	4 <sup>37</sup> / <sub>40</sub>	24	—	118	20
Sody do prania „	275	1	20	330	—

Łącznie na rs. 4170 k. 46

**Wadium rs. 425.**

36. Siemienia lnianego pudów 484<sup>12</sup>/<sub>40</sub> po rs. 1 k. 80 pud, na sumę rs. 823 k. 77<sup>3</sup>/<sub>4</sub>

**Wadium rs. 80.**

37. Owsa czwórki 172 po rs. 4 kop. 35 czet. na sumę rs. 748 kop. 20

Siana pudów	2988	42	pud	1254	96
Słomy Żytniej	10238	23	—	2354	74

Łącznie na rs. 4357 k. 90

**Wadium rs. 450.**

38. Ceraty lakierowanej arszynów 544 po kop. 90 arszyn, na sumę rs. 489 kop. 60.

**Wadium rs. 50.**

39. Płótna białego Nr 1 arszynów 5483 po kop. 18 arsz. na sumę rs. 986 kop. 94

„ Nr 2 „	28597	19	—	5433	43
„ Nr 3 „	7411	16	—	1185	76

Łącznie na rs. 7606 „ 13

**Wadium rs. 760.**

40. Kartonu białego arszynów 1270 po kop. 20<sup>1</sup>/<sub>4</sub> arsz. na sumę rs. 257 kop. 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

Dreliszku niebies. w krat. „	115	21	—	24	15
Nankinu ciemnego „	942	25	—	235	50
Płótna kolorowego „	664	15	—	99	60
Perkaliku kolorowego „	563	20	—	112	60

Łącznie na rs. 729 „ 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

**Wadium rs. 75.**

41. Waty funtów 532 po kop. 43 funt na sumę rs. 228 k. 76.

**Wadium rs. 20.**

42. Rewanctucha szerokiego arszynów 10670 po kop. 20 arsz. na sumę rs. 2134

„ wąskiego „	19841	15	—	2976	15
„ kolorowego „	2400	15	—	360	—

Łącznie na rs. 5470 k. 15

**Wadium rs. 550.**

43. Sukna szarego ruskiego arszynów 500 po rs. 1 arsz. na sumę rs. 500 kop. —

„ Czarne Nr 2 „	398	1 k. 5	—	417	90
„ szaraczkowego „	937	1	—	937	—
„ grubego „Tiger“ „	115	1 k. 3	—	118	45
„ brązowego „	300	1 k. 25	—	375	—
„ niebieskiego „	26	— k. 80	—	20	80

Łącznie na rs. 2369 k. 15

**Wadium rs. 250.**

44. Drelachu na sienniki arszynów 1095 po kop. 20 arsz. na sumę rs. 219 k. —

„ kolorowego w pasy „	300	38	—	114	—
Dymki ciemnej „	230	25	—	57	50
Taśmy na bandaże „	7573	3	—	227	19

Łącznie na rs. 617 k. 69

**Wadium rs. 60.**

45. Kołder wełnianych sztuk 280 po rs. 4 sztuka, na sumę rs. 1120.

**Wadium rs. 115.**

46. Pierzy dartych pudów 78 po rs. 10 kop. 89 pud, na sumę rs. 849 kop. 42.

**Wadium rs. 85.**

**Dla Domu Przytulku i Pracy.**

47. Płótna na poszewki arszynów 106 po kop. 21 arsz. na sumę 22 kop. 26

„ Żerardzkiego Nr 4 „	1080	19	—	205	20
„ na prześcieradła „	178 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	13	—	28	20 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
„ na podszewki „	355 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	12	—	42	66
„ podług próbki Nr 1 „	65	18	—	11	70
Drelachu na ubrania „	442	20 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	—	88	74 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
„ na fartuchy „	227	25	—	56	75
„ na sienniki „	250	20	—	50	—
Chustek na szyję sztuk	75	19 sztuka	—	16	25
Sukna szarego ruskiego arszynów	236	98 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> arsz.	—	232	46
„ czarnego „	74	1	—	74	—

Łącznie na rs. 823 kop. 23

**Wadium rs. 85.**

Licytacje odbywać się będą naprzód przez opieczetowane deklaracje a następnie głośno in minus, poczynając od procentu najkorzystniejszego w deklaracjach podanego.

Na każdą z wyżej wymienionych 47 pozycji dostaw należy przedstawić Radzie Miejskiej w terminie dla odbycia licytacji oznaczonym, oddzielną deklarację na papierze zwyczajnym napisaną, z wyrażeniem procentu jaki przystępujący do licytacji odstępuje od summy ogólnej na praeitum do każdej oddzielnej dostawy oznaczonej.

Do deklaracji należy dołączyć wadium w wysokości wyżej ustanowionej, a oprócz tego przystępujący do licytacji na dostawę chleba, bułek, maki, kasz, mięsa wszelkiego gatunku, słoniny, świec, mydła, krochmalu, farbki i sody do prania białizny, winni są złożyć świadectwo właściwej władzy, że posiadają lub utrzymują piekarnie, młyn lub skład, że są rzemieślnikiem lub kabanikiem, lub że mają fabrykę.

Inne warunki dotyczące dostaw powyższych, okazywane będą osobom interessowanym w Kancelarii Rady Miejskiej każdorazowo w godzinach służbowych.

**Wzór do Deklaracji.**

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczyńności Publicznej, niniejszym obowiązuję się przez czas od d. 1 (13) stycznia 1872 r. do tegoż dnia 1873 roku do stawiać dla (wypisać z ogłoszenia zakład i rodzaj dostawy) na sumę ogólną rs. . . . kop. . . . odstępując od tej summy . . . (procent wypisać liczbą i literami) i poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Vadium w ilości rs. . . . składam (liczbą i literami)

Stałe moje mieszkanie w N. pod N. .

Pisałem w N. . dnia . . . 1871 roku.

(podpisać imię i nazwisko).

Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan **A. Zaborowski.**

— 9961 —

(1-3)



W Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, pod N-rem 549, przy ulicy Długiej, odbęda się sprzedaż następująca:

W dniu 18 (30) listopada 1871 r. o godzinie 10 rano, Nieruchomości Nr 2320, w Warszawie przy ulicy Pawiej położonej. Vadium rs. 500. Licytacja zacznie się od summy rs. 1121 kop. 8<sup>3</sup>/<sub>4</sub> jako <sup>2</sup>/<sub>3</sub> części taksy.

W dniu 24 listopada (6 grudnia) 1871 r., o godzinie 10 rano, Nieruchomości czyli Młyna parowego amerykańskiego w Mieście Łowiczu, pod Nrem 2031/2 lit. b położonego, składającego się z budynku, czyli Młyna parowego amerykańskiego, massiv muirowanego o 3 kominach, z 3 kondygnacji, budynku parterowego, nowego muirowanego, przystawki przy kotłowni muirowanej i rozmaitych jeszcze realności, gruntu jest łokci kw. 119,369 i 2 Ogrody oraz dziedziniec. Vadium rs. 5,000.

Licytacja zacznie się od summy rs. 333,14 kop. 72.

W dniu 1 (13) grudnia 1871 r. o godzinie 10 rano, Nieruchomości Nr 2031/2 lit. c, w Łowiczu położonej, obejmującej rozległości gruntu łokci kw. 154,452, z których Ogród warzywny w części owocowy zajmuje przestrzeni długości łokci 400, szerokości 175. Zabudowania, dom od ulicy Koński Targ, Szopa odkryta i inne. Vadium rs. 1000. Licytacja zacznie się od sumy rs. 6,311 kop. 51.

W dniu 7 (19) grudnia 1871 r., o godzinie 10 rano, Nieruchomości Nr 2031/2 lit. a, w Mieście Łowiczu, położonej przy ulicy Koński Targ, obejmującej rozległości gruntu łokci kw. 158,974, wraz z Ogrodem owocowym i warzywnym, oraz zabudowaniami. Vadium rs. 1,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 3,540 kop. 3.

Warunki przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I, pod N. 549, oraz u Teodora Łąckiego, obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod N-rem 1775, przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego.

(1-2) — 10081 —

Na żądanie strony interesowanej i wskutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału Cywilnego, pozostałość po niegdy Julianie Borg, składająca się z dwóch Magli angielskich, jednego dawnej konstrukcji z wałkami i stołami, Krowy jałoszki rocznej, Mebli, Garderoby, Bielizny, Miedzi i różnych sprzętów gospodarskich, sprzedana zostanie przez jawną licytację, w dniu 9 (21) listopada r. b. i następnych dni, w domu pod N-rem 2498, zawsze o godzinie 10-tej z rana. poczynając przed podpisanym Rejentem.

**Antoni Kochanowski.**

(1-1) — 10086

## Nieruchomość Nr 59,

w Pradze przy Warszawie przy ulicy Szerokiej którą składa grunt bez zabudowań łokci kwadratowych 15659, sprzedana będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Wydziale 1-szym przy ulicy Długiej, Nr 549 w dniu 15 (27) listopada r. b. o godzinie 10-tej z rana. Licytacja rozpoczęta będzie od <sup>2</sup>/<sub>3</sub> części taksy czyli rs. 835 kop. 15. Vadium rs. 600. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 1775 mieszkającego. — **J. Piwoński** Adwokat. (1-1) — 10100 —

**SKŁAD**

## Węgla Kamiennego,

**B. Krause,**

róg ulicy Wilczej i Kruczej,

Nr 1694 (11, 14, Nowy).

Zawiadamia Szanowna Pułeczność, że wysła codziennie farmanki swoje z Węgłem na sprzedaż częściową. Ludzie moi wyjeżdżają rano o godzinie 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i mają ze sobą Cennik na rękę przypięty i Miareg półkorcową. Każdy kupujący jest w pełnem prawie kazać sobie przemierzyć. Upraszam zwrócić łask. uwagę na ludzimoich, którzy mają na czapce z firmą moją N-r. w razie zażalenia na którego z Ludzi, upraszam donieść do Kantoru mego. **Cennik Węgla.** W ilości więcej 1) Gatunek Węgla grubego korzec, rs. 1 k. 35. 2) korzec rs. 1 kop. 20. 1) węgla kostkowego rs. 1 kop. 15. 2) kostkowego rs. 1 kop. 10. Obstalunki ludzie moi przyjmują. (1-3) — 10093 —

## Dębowe Deski wiślane,

**suche,**

są do sprzedania pod Nr 2900, na Solcu. Wiadomość na 1 m piętrze. (1-3) — 10080 —

## Ajentów i Kolporterów

**z ręcnych,**

ale tylko dobrze mówiących po niemiecku, i dokładnie miasto znających, poszukuje pod bardzo dobrimi warunkami, **Księgarnia i Skład Nut Ferdynanda Hösick,**

ulica Senatorska, Nr 496.

(1-2) — 10084 —

## Francuzki i Angielki

z muzyką, tudzież kilka innych Francuzek bez muzyki, Guwernerowie z językiem francuzkim, niemieckim, włoskim, greckim i muzyką, jako też Guwernantki z wyższem i niższem ukształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem A. Witkowskiej, ulica Senatorska Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21, w podwórzu na 1-szem piętrze. — Tamże są: Niemka praktykująca od lat dziesięciu na Pensji i Angielka, która w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszukują lekcji na godziny. — Rządca z kaucją poszukuje też miejsca. (1-6) — 10065 —

## W Magazynie STROJÓW DAMSKICH J. Kreutzer,

iktniejącym przy ulicy Niecałej Nr 7:

Zostały przysposobione tak na obecną jak i na nadchodzącą porę, najświeższej mody **Kapelusze, ubranka, oraz Baszłyki i Kapturki** dla dzieci, z czem poleca się Szanownym Damom. — W temże miejscu potrzebna jest **Panna** zdadna do strojów i pod-ręczna. (1-3) — 10099 —

## WYPRZEDAŻ

### Garderoby Męzkiej,

po cenie kosztu,

w Magazynie Ubiorów Męzkich

## J. URBANKIEWICZA.

Nr 397, Krakowskie-Przedmieście, obok Szpitala Ś-go Rocha. (1-6) — 10079 —

## Zawiadomienie.

Do Handlu mego w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 39, co tylko nadeszły transporta świeżych towarów, a mianowicie:

**Herbata Chińska** wyborowa z kwiatem, **od rs. 1 do 8 rs. za funt**; oraz **Towary kolonialne, Wina zagraniczne, Trunki krajowe, i inne różne towary od cen znizonych.** **Aleksander Sielin.** (1-1) — 10038 —

Z powodu nabycia Młocarni parowej

## Jest do odstąpienia

w bardzo dobrym stanie za rs. 700 w powiecie Lipnoskim, we wsi Łążynie pod Lubiczem **Młocarnia,**

kosztująca rs. 1,500, z maneżem ośmio-konkonnym, Fabryki Lilpop et Rau, omłocająca dziennie do 50 kor. war. oziminy i wydająca zboże czyste. Wiadomość na miejscu u Właściciela, lub u Rządcy. (1-3) — 10095 —

## Nizej o 25 procent to jest:

po 75 i 70 kopiejek garniec najstaranniej rektyfikowanej **Nafty salonowej** sprzedaje Fabryka Mydła i Świec **Józefa Zaleskiego** przy ulicy Nowy-Swiat Nr 44, obok wodociągu, prócz tego wybierającym 10 garnicy 11-sty odstępuje bezpłatnie. **Świece Stearynowe i ekonomiczne** sprzedaje o 2 kop. nizej na funcie. (1-6) — 10083 —

Są do sprzedania:

**SZOPY** wyborowe czarnym suknem pokryte, na wzrost wysoki, za rs. 105.

**TUMAKI** borowe, Kołnierz damski, rs. 55.

**ZEGAREK** srebrny cylinder o 4-ch kamieniach, nowy, rs. 10.

**KARTOFLE** Marymonty po rs. 3, i łaciaki korzee po rs. 3 kop. 3.

W Składzie Papieru i Cygar **St. Winiarskiego**, Nowy-Swiat, wprost Wareckiej, pod Turkiem. (1-2) — 10073 —

## W D O W A

w średnim wieku, bezdzietna, z dobrego urodzenia, zbiegiem okoliczności zmuszoną jest do poszukiwania miejsca i takowe przyjąć może, do zarządu domu, do towarzystwa osób starszych, lub panien, tak w miejscu jak i na prowincji. Blizsza wiadomość przy ulicy Złotej Nr 13, mieszkania Nr 8, na 1-szem piętrze między godziną 12-tą a 5-tą. (1-3) — 10096 —

## S Ł U Ż A U Y,

z bardzo dobrą rekomendacją, może znaleźć miejsce w znacznym domu na wsi. Zgłosić się może do Hotelu Europejskiego pod Nr 31. (1-1) — 10091 —

## Szafa żelazna ogniotrwała,

zupełnie nowa (nieużywana) z Fabryki Bohtego, jest do sprzedania. Blizsza wiadomość w Ekspedycji „Kurjera Warszawskiego“. (1-1) — 10090 —



